

Julian Lewański

Informacja o pracach i poszukiwaniach w zakresie staropolskiego dramatu polskiego, wykonanych w zbiorach i bibliotekach paryskich w r. 1958/1959.

Biuletyn Polonistyczny 2/5, 24-26

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

miętnikarza nie można u Fredry wykluczyć, sprawą dalszego toku prac wynikających z niniejszego sprawozdania będzie przeprowadzenie pełnego dowodu.

Prof. Kazimierz Wyka
dyrektor Instytutu Badań Literackich,
profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

INFORMACJA O PRACACH I POSZUKIWANIACH W ZAKRESIE STAROPOLSKIEGO
DRAMATU POLSKIEGO, WYKONANYCH W ZBIORACH I BIBLIOTEKACH PARYS-
KICH w r. 1958/1959

W roku ubiegłym korzystałem z czteromiesięcznego stypendium PAN, które umożliwiło mi pobyt w Paryżu od 17.X.58 do 15.III.59r. w oparciu o Centre Polonais des Recherches Scientifiques. Pobyt przez tak krótki czas wyznaczał z góry charakter prac: były to, z jednej strony - kwerendy bibliograficzne i biblioteczne, z drugiej zaś - próby nawiązania kontaktów ze środowiskami badawczymi; nie starczało czasu na studia systematyczne i wyczerpujące opracowania źródeł.

Korzystałem z gościnnego przyjęcia w Bibliotece Opery Paryskiej, gdzie przechowywane są archiwalia będące podstawą studiów nad "komedią włoską" /al improviso/, częściowo tylko ogłoszone. Badałem je pod kątem ewentualnej możliwości opublikowania wielkiego zbioru scenariuszy komedii oraz pracy nad słynnym aktorem Domenico Biancolelli. Rozszerzając prace na inne zbiory /ogromny zbiór teatralny w Bibliotece Arsenau, Biblioteka Narodowa/, przeprowadzałem próbne przeglądy tekstów dramatycznych włoskich dla stworzenia podbudowy pod studium nad komedią i operą w Polsce w wieku XVII.

Wywiad na terenie historii liturgii w wiekach XI-XV dał wyniki negatywne. Kontakty z badaczami liturgii tej epoki trudno było nawiązać - przedmiotem zainteresowania uczonych francuskich są czasy wcześniejsze. Studia publikowane są albo kompendialne, więc traktować je można tylko jako pomoce, albo zupełnie szczegółowe. Pozostaje bezpośrednie studium rękopisów, na które trzeba by preliminować stosunkowo wiele czasu. Praktycznym rozwiązaniem byłaby podróż do słynnego ośrodka badawczego w Solesmes,

wspaniale wyposażonego zarówno w prace nowsze, jak i źródła.

Dzieje kultury w średniowieczu są tematem wielu ukazujących się obecnie publikacji, których prosta ewidencja bibliograficzna stanowić może przegląd zagadnień, a jednocześnie sporą, niestety, listę dezyderatów pod adresem naszych bibliotek.

W zakresie kwerend związanych z materiałami polskimi udało mi się zgromadzić dostatecznie obszerny materiał źródłowy do przypomnianego niedawno zabytku krakowskiego z pierwszej połowy XV w., łacińskiej komedii miłosnej "Pamphilus de amore" - można będzie wystąpić z dość przekonującą tezą o teatralności tego tekstu.

W zbiorach paryskich zidentyfikowałem kilkanaście polskich rękopiśmiennych tekstów dramatycznych z w. XVII i XVIII /niektóre cytowane już w literaturze naukowej, ale ogólnikowo lub nieściśle/. Poza literaturą dramatyczną z ciekawszych znalezisk wspomnieć warto rękopiśmienny słownik łacińsko-polski i polsko-łaciński z XVI w.

Wśród konstatacji archiwalnych cenny wydaje się zespół rachunków teatralnych z Drezna i bardzo pouczająca historia za-targu na tle praktyki zawodowej między członkami warszawskiej trupy aktorów francuskich w latach siedemdziesiątych wieku XVIII.

Dokonałem próbných przeglądów z biorach Gabinetu Sztuchów Biblioteki Narodowej, gdzie udało mi się wykonać szereg zdjęć aktorów związanych z polskim życiem teatralnym w w. XVIII. Cennym przedmiotem badań są plany polskich kolegów jezuickich z oznaczonymi salami teatralnymi. Muzeum Carnavalet /miasta Paryża/ posiada także zabytki ikonografii dla nas interesujące.

Zbiory rękopiśmienne Biblioteki Narodowej zawierają także nieco przyczynków do historii starszej naszej literatury - fragmenty poezji, trochę przyczynków biograficznych - ale szczególnie cenne wydaje się uporządkowane, a nie wykorzystane dotąd archiwum księcia Ksawerego Saskiego. Zachowane roczniki prezentują systematycznie, dwa razy tygodniowo pisane raporty, poparte oryginalnymi załącznikami. Zainteresowania "humanistyczne" agenta dostarczają wielu informacji z życia literackiego i teatralnego, a jego plotkarska skrupulatność stwarza ciekawe kalendarium drugiej połowy wieku XVIII.

W czasie poszukiwań bibliotecznych stwierdziłem zupełną niefrasobliwość polskich źródeł publikowanych pod względem stanu druków i rękopisów polskich w zbiorach paryskich i innych francuskich. Jedyna pojeźniejsza publikacja /Lorentowicza/ ani nie wyczerpuje założonych przez siebie celów, ani nie wypełnia nawet części potrzeb postulowanych w pospolitym trybie pracy naukowej. Próbną kontrola liczby przedruków autorów polskich we Francji dawała liczby zadziwiająco wysokie. Egzemplarze polskich druków przechowywanych w bibliotekach francuskich rozwiązują wątpliwości Estreichera, wskazują na nowe wydania etc. O ile mi wiadomo, znany drukowany katalog Biblioteki Narodowej w Paryżu nie został bibliograficznie dla historii literatury polskiej wykorzystany. Nie znam też publikacji sumującej obserwacje z katalogu anonimów, w którym polskie druki występują bardzo często.

Brałem udział w przygotowaniu małej, o charakterze ilustracyjnym, wystawy obrazującej współpracę naukową polsko-francuską w przeszłości - nasunęła ona szereg problemów badawczych także z zakresu historii literatury, a sposób jej przyjęcia przez środowisko paryskie oraz prowincjonalne /przeniesiono ją w lutym do Strassburga, potem do Lille, obecnie do Nancy/ świadczy o realnej potrzebie prac przygotowawczych w tym zakresie.

Julian Lewański
adiunkt Instytutu Badań Literackich PAN

SPRAWOZDANIE Z PODRÓŻY NAUKOWEJ DO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO
Z RAMIENIA POLSKIEJ AKADEMII NAUK /14 grudnia 1958 do
20 stycznia 1959/.

Jako redaktor zbiorowego wydania krytycznego "Pism wszystkich" Aleksandra Fredry w opracowaniu prof. Stanisława Pigonia wyjechałam z ramienia Polskiej Akademii Nauk w grudniu ub.r. do Związku Radzieckiego. Celem mojego wyjazdu było przede wszystkim odszukanie w lwowskich bibliotekach rękopisów Aleksandra Fredry pochodzących z tej części archiwum rodzinnego, która została na tamtym terenie /większość rękopisów poety przekazana została jeszcze przed wojną do zbiorów Ossolineum i dziś znajdu-